

Mimo powyższych uwag krytycznych, należy podkreślić, iż książka A. Sokali stanowi ciekawe opracowanie monograficzne zagadnienia prostytucji w starożytnym Rzymie. Autor nie ograniczył się jedynie do samej analizy prawnej tego tematu, ale opisał zjawisko prostytucji także w aspekcie panujących ówczesnie stosunków społecznych. Chociaż pewne kwestie zostały omówione zbyt skrótowo, a inne jedynie zasygnalizowano, książka stanowi cenny punkt wyjścia do dalszych rozważań nad pozycją prostytutki i prostytucją, nie tylko w Rzymie, ale i w innych cywilizacjach antycznych.

ZUZANNA SŁUŻEWSKA (Warszawa)

*Władysław Leopold Jaworski o prawie, państwie i konstytucji. Wstęp, wybór i opracowanie Michał Jaskólski, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996, ss. 138.*

Michał Jaskólski, który już przed laty dał przenikliwą w interpretacji i pionierską w polskiej literaturze prawniczej monografię Władysława Leopolda Jaworskiego (por. *Między normatywizmem a uniwersalizmem. Myśl prawno-polityczna Władysława L. Jaworskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1988), powrócił do tej postaci w drugiej książce. Wypełniają ją charakterystyka sylwetki i obraz ewolucji poglądów Jaworskiego jako teoretyka prawa i filozofa państwa oraz wybór jego pism z zakresu polskiego konstytucjonalizmu.

Władysław Leopold Jaworski (1865–1930) należał – jak wiadomo – do najbardziej błyskotliwych umysłów przełomu stuleci i pierwszych lat Drugiej Rzeczypospolitej. Zaliczany bywa do najwybitniejszych polskich prawników normatywistów a jako polityk wyróżniał się orientacją konserwatywną. Był redaktorem krakowskiego „Czasu” i niekwestionowanym przywódcą Stronnictwa Prawicy Narodowej; pełnił godność Prezesa Naczelnego Komitetu Narodowego, posłował do galicyjskiego Sejmu Krajowego i do austriackiej Rady Państwa. Po 1918 r. Jaworski skompromitowany jako „austriofil” wycofał się z bezpośredniej aktywności politycznej; zajął się działalnością prawniczą, uczestniczył w dyskusjach nad projektem konstytucji i uzyskał wpływ na wynik prac Komisji Kodyfikacyjnej.

Michał Jaskólski słusznie stoi na stanowisku, że u punktu wyjścia koncepcji politycznej Jaworskiego tkwiło jego normatywistyczne, od Hansa Kelsena przejęte ujęcie prawa. Ale trafne jest też jego spostrzeżenie, że myśl Kelsena znaczyła dla Jaworskiego jedynie ogólną, by nie rzec wstępną wytyczną jego doktryny. Już Stanisław Czepita w swoim cennym przeglądzie polskiej teorii prawa lat międzywojnia doszedł do wniosku, że Jaworski odszedł od normatywizmu zwłaszcza we wczesnych swoich pracach z zakresu prawa administracyjnego, państwowego i cywilnego (por. S. Czepita, *Koncepcje teoretycznoprawne w Polsce międzywojennej*, CPH XXXII, 1980, z. 2, s. 107–149). Przypomniał też, że Jaworski modyfikował również przyjęte przez siebie koncepcje normatywistyczne w sformułowanej pod koniec życia doktrynie „suwerennej moralności Chrystusowej”. Budował podstawy dla swoich idei nie tyle w oparciu o neokantyzm, ile w nawiązaniu do filozofii Ottmara Spanna, Wittgensteina i Tomasza z Akwinu. Odrzucał zasadnicze dla normatywizmu pojęcie „metody normatywnej” i nazywał normami szczególnego rodzaju zdania, czyli wypowiedzi posiadające wartość logiczną. Normy prawne to zdaniem Jaworskiego takie normy, w których związek między racją a następstwem ma charakter tetyczny, tzn. powstał z czyjegoś ustanowienia. Normy prawne przyjmowane jako szczególnego rodzaju zdania deontyczne wydają się domyślnie zrelatywizowane do aktów stanowienia przez organy państwa norm prawnych jako swoistych wypowiedzi pozaopisowych. Jaworski głosił, że wypowiedzi nakazujące czy zakazujące określonym osobom zachowywać

się w pewien sposób, są jedynie „wnioskami” z norm prawnych i jako takie interesują bardziej psychologa niż prawnika.

Władysław L. Jawroski nie był też wyznawcą „czystej nauki prawa” (jak Kelsen); w jego pracach brak charakterystycznego dla normatywizmu ujęcia norm prawnych jako norm systemu prawnego. Odrzucając konstrukcję normy podstawowej przyjmował, że podstawowym źródłem prawa są konkretne układy, które polegają na tym, że pewne grupy ludzi dysponują dostateczną siłą fizyczną, by zmusić innych do określonych zachowań. Poszczególne systemy norm Jawroski uznawał za systemy prawne niezależnie od pozytywnej czy negatywnej ich oceny z punktu widzenia czyjegoś systemu wartości, choć z drugiej strony nie wątpił, iż siła fizyczna nie poparta akceptacją społeczną osłabia system prawny i czyni go niesprawiedliwym. Stąd pojawił się w jego koncepcji postulat budowy jedynie takich systemów prawnych, które odpowiadają zasadom doktryny moralnej Chrystusa.

Oceniając z tego punktu widzenia Jaworskiego poglądy na urząd można z łatwością dostrzec w nich przewagę elementów konserwatywnych. Stanowił go m.in. pochwała organicznej budowy społeczeństwa, kult opartej na własności prywatnej hierarchii, przywiązanie do wartości religijnych oraz dążenie do silnej władzy prezydenckiej. Potwierdza tę ocenę wybór pism Jaworskiego, z wycuciem i znawstwem tematu skoncypowany przez Wydawcę. Otwierają go fragmenty książki *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne* z 1924 r., będącej przedrukiem wykładów autora z prawa administracyjnego, wygłaszanych na Wydziale Prawa UJ w latach 1923/24. Książka – jak słusznie podkreśla Michał Jaskólski – zawiera wszystkie podstawowe składniki doktryny prawno-politycznej Jaworskiego, obejmuje podstawy koncepcji prawa a zarazem główne wątki jego światopoglądu, chętnie określanego jako romantyzm prawniczy. Kolejne pozycje stanowią dwa teksty zamieszczone niegdyś w zbiorowej pracy „Nasza konstytucja” z 1922 r. – *Rząd* (jest to odczyt wygłoszony w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie w 1921 r.) oraz *Integracja gospodarstwa narodowego* – oba będące krytyką Konstytucji marcowej. Centralne miejsce w antologii zajmują prace pozostające w związku z toczącą się w 1928 r. wielką dyskusją nad kształtem przyszłej ustawy zasadniczej; są to *Myśli o ustroju państwowym*, które po raz pierwszy ukazały się na łamach organu Wydziału Prawno-Ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” oraz główne dzieło Jaworskiego z zakresu ustroju – *Projekt konstytucji*, powstałe w okresie przejściowego zbliżenia między kołami konserwatystów krakowskich a obozem Piłsudskiego. Tekst ten zamyka ewolucję poglądów Władysława Leopolda Jaworskiego. Ich barwnym uzupełnieniem są aforyzmy, świadectwo niezwykłego formatu Jaworskiego jako człowieka.

Książka Michała Jaskólskiego, powstała w czasie i – jak sądzę – na marginesie prac nad przygotowaniem *Słownika historii doktryn politycznych* w serii Wydawnictwa Sejmowego, poświęconej parlamentarystom, politykom, prawnikom i publicystom Drugiej Rzeczypospolitej, jest pożytecznym wzbogaceniem naszej wciąż jeszcze skromnej literatury, traktującej o wkładzie luminarzy nauk prawnych w naukę o państwie i jego ustroju. Zamieszczony w niej wybór tekstów będzie dobrze służył również akademickiej dydaktyce na wydziałach prawa i administracji oraz innych wydziałach humanistycznych.